

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 70.

Z KRAKOWA DNIA 2 WRZESNIA 1841 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 25 Sierpnia.

Najjasniejszy Cesarz i Król Jmóść Dekretami z daty 3^{go} z. m. udzielając JW. Węgłenskiemu Ministrowi Przychodów i Skarbu, tudzież Netrebskiemu Radcy Stanu Dyrektorowi Jeneralnemu w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Polityki, na własne żądanie uwolnienie od sprawowanych dotąd przez nich Urzędów, raczył oraz nayłaskawiej mianować pierwszego Ministrem Stanu, drugiego Radcą Stanu Nadzwyczajnym. Z teyże samey daty Dekretem, JW. Roźmian, dotąd Radca Stanu Nadzwyczajny, został mianowany Radcą Stanu Dyrektorem Jeneralnym w miejsce JW. Netrebskiego.

Z Petersburga d. 26 Lipca d. k.

Dzień 22 b. m. jako dzień Imienia Cesarzowej, Jeymości, Maryi Federowney, uroczystość był obchodzony w Carskiem Siele i w stolicy tuteyszey. Serca wierszom poddanych, pełnych uczuć poświęcenia się i miłości, zanoszą do tronu Naywyższego gracie modły, o szczęśliwe i długie życie Najjaśniejszey Opatkunki wszystkich potrzebujących po-

mocy i cierpiących niedostatek. Niezliczone mnosiwo wszelkiego stanu ludzi, biegło dnia tego do Pawłowska i Carskiego-Siela, aby stać się uczestnikami powszechnego święta. Wieczorem miasto było oświecone.

Z Berlina d. 18 Sierpnia.

Wielki Xiąże Rosyjski Mikołaj przybył dnia 15 b. m. z małżonką swoją do Potsdamu z podróży przedsięwziętęj do Ems i Spa.

Niedawno przemieścił tedy Hrabia Wittgensteina, Adjutant N. Cesarza Jmci Rosyjskiego, wysłany gońcem z Petersburga do Londynu.

Tutaysza Gazeta Pruska Stanu umieściła artykuł o umiarku z Dworem Rzymskim względem przywrócenia Atejbiskupstw i biskupstw w Królestwie Pruskim. Wyraża w nim: — "Gdy w roku 1814 Prussy ukończyły chwalebnie wojnę o cal się swoją, nietylko odzyskały dawniejsze posiadłości swoje w Niemczech, lecz oraz sposobem wynagrodzenia za straty na wschodzie, otrzymały znaczne krainy nad Renem, których mie-

szkańcy są po większej części i Katolikami. Ważne interesa kościoła, bo od nich spokojność sumienia, poprawa obyczajów, i wpojenie dobrego sposobu myślenia po większej części zawisło, zwrócili zaraz po przywróconym pokoiu uwagę rządu na siebie. Tajny Radca Stanu Niebuhr wylechał do Rzymu, a znakomite tego przymioty, mogły mu ziednać za granicą szacunek i ufność, jakie w oyczyźnie w wysokim stopniu sprawiedliwie posiada. Rozpoczął układ, który Xiążę Hardenberg, Kanclerz, podczas bytności swojej w Rzymie ukonczył, i który zupełne zatwierdzenie Monarchy pozyskał. Według tego układu, Kościół Katolicki w Królestwie Pruskim ma mieć dwa Arcybiskupstwa i 6 Biskupstw, to jest, Arcybiskupstwo Kolońskie, oraz Biskupstwa Monasterskie, Trewirskie i Paderborńskie w prowincyach zachodnich, tudzież Arcybiskupstwo Gnieźnieńskie i Poznańskie, oraz Biskupstwa Wrocławskie, Warmińskie i Chełmińskie w prowincyach wschodnich. Nadeszła już bulla Papieżka, nadsyłająca wyznaczoną formę kanoniczną nowym ograniczeniom Dyecezyi, a przewidzenie iey do skutku poleczone jest Xiążęciu Józefowi Hohenzollern, Biskupowi Warmińskiemu. Ewangelicy i Katolicy, poddani Pruscy, dziękować będą mądrości Króla za urządzenie, które nie nadwałajac praw korony, ani krępując sumienia, zapewnia Katolikom wolne sprawowanie obrządków ich religii, a tym sposobem przykłada się znacznie do utwierdzenia wzajemney zgody i powiększenia dobra królowego.

Z Gdańską d. 10 Sierpnia.

Cena zboża za granicą raz się podnosi, drugi raz spada. Nie można czynić żadney spekulacyi, tem bardziej, iż w Anglii, Francyi i Hollandyi pięknie pokazują się urzędnie, a zapasy tamtejsze są jeszcze dosyć znaczne.

Z Paryża d. 15 Sierpnia.

Król i rodzina Królewska powrócili z St. Cloud do stolicy. Wczoraj na prywatnem posłuchaniu Margr. Casa-Julia, poseł Hiszpański oddał Królowi list wierzysławy.

Pomimo wszystkich obrotów, które tych używano, Ministrowie nasi zostaną na swoich miejscach.

Podług dziennika Konstytucyonisty, Xię Eugeniusz (Beauharnois) i owdowiata Xiężna Stefania Badeńska zawdziiali żałobę po Bonapartem.

Eskaadra nasza pod Kontraadmiratem Jurieu przybyła d. 19 Czerwca z Peru, Chili i Brazylii pod Martinikę. Fregata Clorida popłynęła d. 5 z Brestu do południowey Ameryki, a korweta la Bonite od naszey eskadry pod Smrą do wyspy Rhodus.

Ministrowskie nasze pisma zawierają pod napisem z Wiednia d. 3 b. m. wiadomość, że Porta nie chce żądaniom Rossyi zadość uczynić.

Przez dogodniejszy urządzenie parowych łodzi między Dowrem i Kale, nastąpi według Monitora o 12 godzinie przedszy związek między Paryżem i Londynem.

Zapewniają, (wyrażając jedno z pism autentycznych) że na przypadek wojny z Turcyją, Austryja umówiła się z Rossyją wstawić do wszystkich celniejszych

młast Włoskich osady, dla zabezpieczenia krajów Włoskich przeciw zaburzeniom

Przybyły d. 11 b. m. do Francyi kupiecki okręt z Rio-Janeiro zapewnia, iż tam za powrotem wojsk z Montevideo nowa wybuchła rewolucya. Lud miał się zbuntować, a Królewic Nascępca tronu z wszystkiemi Portugalskiem: władzami do Lizbony odplynąć. Zaraz po jego odplynieniu ustanowić miano tymczasową rządową juntę. Inny okręt przybyły z tegóż miasta do Hawru potwierdza wiadomość o wybuchley rewolucyi, ale o odieździe Królewica nic nie wspomina.

Głos wszystkich stronnictw jest tu za Grekami. Cóż to Francją obchodzi, która przez korzystanie Anglii z rewolucyi pozbawoną oddawna została wszelkiego wpływu w Lewancie, że Rossya rozciągnie obiekę swoją na Grecko-Tureckie prowincye, skruszy kaydany Chrześcian aż do Syryi i zbliży się do Monarchii Perskiej? Tym sposobem wpływ Rossyi na Europejskie kraie zostanie na długo odwrócony, gdyż trudnić się będzie musiała wschodem. Anglicy zaś, jako panowie obu Indyj i południowego Oceanu, czyż żaliby się mogli na zwiększenie się Rossyi, gdy bandera, ich rozciąga się nad daleko więcej ludami? W przytłumieniu nawet ducha rewolucyynego okazują się przedziwne widoki w poruszeniu Europy na wschód. Europa nie może już w Ameryce zakładać osad, ale gdyby zechciała podzielić wschód, znalazłaby sposobność do pozbycia się głów niespokoynych i zyskałaby na mocy. Nic nie powinno wstrzymywać Monarchów od użycia sił swoich za sprawą ludzkości, i święte przyzwanie nabraloby przez

to niejaką historycznego znaczenia; bo ten z Monarchów, który stanie na czele terazniejszych poruszeń, i oznaczy potokowi przyzwoite koryto, będzie jego panem.

Z Londynu d. 14 Sierpnia.

N. Król, który w najlepszym znydudzie się stanie zdrowia, odebrał d. 9 b. m. w porcie Holyhead wiadomość o śmierci swojej małżonki. Nakazał zaraz używaną w takim zdarzeniu etykietę, to jest spuszczenie do połowy masztów bandery i żeby orszak jego zawdawał żałobę. Od tej chwili iada Król sam w swoim pokoju i nie pokazuje się na pokładzie okrętu. D. 10 poptynęła jego eskadra do Dublina, gdzie odprawi wiadz publiczny.

Odwiezenie zwłoków zmarley Królowey dało powód do nieprzyjemnych kroków. Królowa rozporządziła w swoim testamencie, aby w trzy dni po śmierci wywiezioną została do Brunswika; lecz to nie było podobnem do uskutecznienia, i rząd oznaczył do tego z okazatym orszakiem dzień dzisiejszy. Zwłoki prowadzone bydź miały przy honorowey wojskowej straży, w różnych miejscach rozstawioney, do Chelmsford, tam w Kościele złożone, a nazajutrz do Harwich zawieszona. Lecz przyjaciele Królowey, a mianowicie Paule Hood i Hamilton prosily o przewłokę, ponieważ nie miały wygotowaney żałoby. Lord Liverpool kazał im przez swojego sekretarza oświadczyć, że wykonawcy testamentu ugodzili się na dzień dzisiejszy, a zatem zmienić tego nie może; jeżeli zaś Damy nie mają gotowey ieszcze żałoby, tedy mogą późnley nadiechać. Tu

napisała Pani Hood własną ręką uszczypliwie do Lorda Liverpool: że pierwszy raz widzi rząd tak skwapliwym w uskutecznienu woli Królowey, czego za życia nigdy nie czynił, i prosiła, aby żadne woysko nie assistowało zwłokom, ponieważ mogłoby to dać powód do zaburzenia i krwi rozlewu. Niechaj lud, który za życia okazywał iey swoją przychylność, odda iey także sam ostatnią usługę. Lord odpiisał bardzo grzecznie, iż nie może odmieścić czasu, ponieważ poczynione są przygotowania. Pani Hood powtórzyła jeszcze swoje żądanie, i toż samo uczynili PP. Lushington i Wilde, lecz jednakowe otrzymali odpowiedzi, ponieważ zwłoki mają d. 16 odplynąć.

Ogłos wszystkich dzwonów i wystrzały z dział zapowiedziały dzień rano uroczystość exportacji, i pomimo deszczu całą drogą do Hammersmith (okolicy w której Królowa mięskala) zapełnioną była ludem. O godzinie 8 przybył do Braundenburg karawan Królewski, który 8 gniadych koni z czarnemi kitami ciągnęto. Pokoje były tam czarnem sukniem obite, paradna trumna stała w sali, a przy iey głowach leżała na fioletowey aksamitney poduszce korona Królewska. W początkach puszczano tam tylko znakomite osoby, ale lud wywarł drzwi i wszedł tam. Władze Królewskie żądały, aby zwłoki wyniesionemi zostały; lecz P. Lushington protestował się przeciw temu i oświadczył: że przygotowania do lądowey i morskiy podróży nie są jeszcze ukończone, i że on jako wykonawca testamentu nakazuje, aby zwłoki nie były poty wyniesione, poki przygotowania nie będą do wyprowadzenia ich z prazycwolta gotowością ukończone. Oświad-

czył niemniej, iż nie chce przeciw woli zmarłey działać, chyba, iż siłą woyskową będzie do tego zmuszony. Urzędnik Lord Szambelan Bayley oświadczył: że pełną swoją powinność i dokonać rozkazu musi, niechay co chce się dziele. Kłótnia ta trwała długi czas, aż nakoniec jeden z urzędników odczytał przepis drogi, którą zwłoki prowadzone być miały, to jest nie przez miasto, ale uboczną drogą. Wyniesiono nakoniec zwłoki, włożono na karawan i wieziono. P. Lushington nie wiażdł do przeznaczonego dla niego od rządu jako wykonawcy testamentu powozu, których rząd 16 czterokonnych przysłał, ale towarzyszył im jako człowiek prywatny. Dzieci szkoły na Hammersmith szły przed karawanem, i ślały kwiatami drogę. Lud cisnął się na wszystkie strony bez żadnego porządku. Gdy orszak przybył do Kensington zastał drogę zatarasowaną wozami i karami kamieniami i ziemią wyladowanemi bez kół, tak, iż nie mogli przejechać. O godzinie 11 nadszedł od rządu rozkaz, któremu o tem zdarzeniu doniesiono, aby udał się bokiem ku parkowi Hyde. Gdy o godzinie 1wszey przybył na rok parku, lud krzyczał ustawicznie, aby szedł przez miasto i rzucił na żołnierzy kamieniami. Zrobiło się największe zamieszanie i karawan stał dwie godziny. Lud przemógł policyjanów, i musieli się oddać. Nadeszły nowy oddział gwardii konney dał ognia do ludu; kilkanaście osób ranil i zabił. Gwardyiaczy wiele ucierpieli; wielu z nich skazano kamieniami, a innych z koni pościągano i palasze ich połamano. Tu usiłowano przez park przejechać, ale na-

daremnie; cała droga była zatarasowana. Przybył pułk gwardii pieszej; lud uciekał na wszystkie strony, który konnica z pałaszami gonila. Kamieni, błota i co można było złapać, używano na obronę. Żelazne poręcze przy bramie Kumberland były zgruchotane i tłok ludu tak był nadzwyczaj wielki, iż nie podobna było przelechać. Gdy się to działo panowała w mieście największa trwoga; wszystkie sklepy były pozamykane i zastępowano go chwilę wiadomości, co się działo, aż nakoniec Lord Prezydent oznajmić zaczął, iż lud zwyciężył, i zwłoki przez miasto prowadzone będą. Dworzy przez cały poranek huczały. Przy Tempelbar, w bramie do miasta, przyłączył się do orszaku Lord Prezydent z kilku lawetkami na koniach w ciarochy płaszczech, i wszczęła się nowa sprzeczka, ponieważ bez pozwolenia nie wolno wojsku do miasta wchodzić. Jakoż musiało ustąpić, a miejsce jego zastąpiła straż obywatelska. Takim sposobem dopiero udał się orszak na przeznaczone miejsce przy żałobnej muzyce, do którego przyłączyli się maytkowie i cechy z chorągwiami. Przed szwadronem konnicy miejskiej niesiona była chorągiew z napisem: "Siła publicznego miastanania!", Przyjaciela i przyjaciółki Królowej wsiadli dopiero w mieście do powozów, a Szeryf Waithman kończył w powozie stan orszak.

Lud przebiegał ulicę i krzyczał: "Królowa! zamordowana Królowa!", — Po dług dotąd zasięgniętych wiadomości w dzisiejszym zaburzeniu utraciło 6 ludzi życie, a 30 jest skaleczonych. Płesza Swardyia, której nie dozwolono

wziąć do miasta, była ciągle od pospólstwa napastwana. Dowodzący nią officer, dostał w twarz parasolkiem, i cała twarz krwią mu się zalała.

Z powodu utrudzenia towarzyszących nie dojdzie dziś orszak do Chelmsford, ale nocować musi w Ramford; jutro stanie w Colchester, a po jutrze w Harwich.

Wszystkie członki rodziny Królewskiej w Londynie i w okolicach, równie jak Ministrowie i urzędnicy stanął pokazali się dziś w żałobie.

Królowa rozporządziła w swoim testamentie i trzech kodycyłach: aby dom Cambridge, jeżeli rząd niezwroci zapłaconych zań 15,000 Fz. przez publiczną licytacyą był sprzedany, (czego zapewne rząd nie dopuści) a wzięte zań pieniądze, dostać się mają młodemu Austyn, którym się opiekowała i kończy teraz 21 lat. Srebro i sprzęty, i to wszystko co Królowa w spadku po swej matce posiadała, jest także własnością Austyna. Zapięcentowane pudełko karała oddać kupcowi Obichini w Londynie, któremu winna 4500 Funtów Sterlingów i domyślała się, że w nim znajdują się jej dyamenty. Lordowi Hood odkazała 500 Fz. i tyleż iego żonie; Pani Hamilton swby wizerunek; Kardynałowi Albany wizerunek córki swojej; Margr: Antaldi, Panu Fedici i Austynowi swoje wizerunki; Panu Lushington powóz i swby wizerunek, a demowaitkom bieliznę, garderobę, &c. o Pa-nach Brougham i Denman niema żadney wzmianki, równie tak o iey posiadłościach we Włoszech, ponieważ miała już dawniej sądowalę niemi rozrzadzić. — Kamień na iey grobie taki ma mieć napis: "Pamiętajcie Baroliny Bunswickiey, udęczonyy Bró-

łowej Angielskiej., — Dawny napis na grobie tej rodziny w Brunswiku w łacińskim języku bardzo się do zmarłej Królowej stosuje: "Tu kończy się zazdrość, prześladowanie i narzekania., — Na blazze paradnej trumny wyrażone są tylko w łacińskim języku, imię, stan, daty urodzenia i śmierci.

Zdaje się, że tysiące ludzi upatrują śmierć Królowej jako dobrodzieystwo, ieni dla niej, drudzy dla krain, trzeci dla obojga.

Pocztowy statek Lord Moira płynący z Liwerpoolu do Dublina zatopił się w drodze, i przeszło go osób, pomiędzy którymi wiele znakomitych dam, pogrzebane zostały w balwanach murskich. Kapitan statku, który był pilany i jemu to nieszczęście przypisują, był najpierwszy, którego morze pochłonęło.

Nadawczyzny posel Francuzki, Xże Grammont dał onegdaj na pożegnanie tuższemu dyplomatycznemu ciału wielki obiad.

Malarz Lawrence otrzymał zlecenie odmalować Króla w ubiorze koronacyjnym, siedzącego w krześle S. Edwardsa.

Znany Neapolitański Jeneral Pepe, przybył tu z Lizbony, równie jak nasz posel przy Dworze Wiedeńskim Lord Stewart.

Xiąże Ratafie Madagaskaru, który przed niejakim czasem przybył do Anglii, odjechał na powrót do swej oyczyzny.

Podług listów z wyspy S. Tomasza pod d. 8 Lipca, miasto Sarakas znajduje się znowu w ręku patriotów, do którego d. 20 Czerwca weszli. Ta częsta zmiana rządu i niepewność, która strona nakoniec przewycięży, przerwała zupełnie handel z lądem południowej Ameryki.

Z Kuxhaven d. 20 Sierpnia.

Wczoraj o godzinie w pół do 12tej przybył tu na fregacie Glasgow, w towarzystwie 3 innych okrętów, zwłoki Królowej Angielskiej. Kapitan Doyle, dowodzący tą eskadrą, jest ten sam officer, który zmarłej Królowej w r. 1795 dopomógł wsiąść w Kuxhaven na okręt Jowisz, który zawiózł ją na zaślubienie do Anglii. Dnia 20 rano przybyły zwłoki do Brunswikau, lecz dopiero około godziny 6 mogły być na ląd wyniesione i do Kościoła zanesione. Oboje nastąpiło przy wystrzałach z dział i asystencyi batalionu Hanowerckiego wojska. Tenże batalion odprowadził do Stade gdzie w Kościele stać będą, póki dalsze rozkazy nie nadejdą względem zawiezienia ich do Brunswika. Towarzyszą im PP. Lushington i Wilde, Lord Hood z żoną i Pani Hamilton. PP. Brougham i Denman, którzy dla zatrudnień nie mogli zaraz popłynąć, przybędą później.

Z Lizbony d. 30 Lipca.

Stany trudnią się ciągle ułożeniem konstytucyi dla Królestwa. Art: 7 brzmi jak następuje: Wolne udzielanie myśli jest najdroższem prawem człowieka. Każdy więc obywatel udzielać może swoje meieniania bez poprzedzającej cenzury, za nadużycie jest tylko wedle przepisu odpowiedzialnym. Stany ustanowią osobny sąd, który będzie wspierał wolność druku i karał nadużycia. Rozpoznanie nadużycia względem pism tyczących się religii i moralności zostawione jest Biskupom, których rząd w ukaraniu winnych wspierać będzie. Art: 10. Każda kara zastosowana być powinna do przestępstwa i winnego tylko dosięgać. Zniesione

sz; wszystkie hańbione kary, smaganie, piątowanie, tortury, konfiskata majątku i wszystkie inne okrutne i sromotne.

Art: 11. Wszyscy obywatele mają prawo do urzędów i godności, bez innego zażyciu oprócz talentów lub cnót. Art:

12. Liczba urzędników będzie ściśle do potrzeby kraju oznaczona.

Z Rio - Janeiro donoszą pod dniem 8 Czerwca, iż d. 5 zasła tam porażenie pomiędzy wojskami, i że Król i Rejent zmuszony został zaprowadzić rząd konstytucyjny wedle Portugalskiej konstytucyi i onę zaprzysiądz. W Ministerium nastąpiła także zmiana. Oprócz kilku raniomych wojskowych, którzy pomiędzy sobą się pobili, nie było dalszego krwi rozlewu.

Z Madrytu d. 4 Sierpnia.

Wczoraj powrócił tu N. Król z Sacedon, przeciw któremu wyiechnali Jofaut wie, powitany został okrzykami: Niech żyje Król konstytucyjny! (Okrzyk ten ma być najprzyjemniejszy Monarsze.) Wszystkie wojska osady tutejszoy i gwardya narodowa stały pod bronią. — Podczas pobytu swojego na kąpielach w Sacedon nie miał Król przy sobie iak 250 pieszych i 50 konnych żołnierzy na straż, którzy po wsiach stali.

Dworzaniu Królewski Juarez został z współnikami swymi za spisek przeciw konstytucyi na 1000 letnie więzienie galerowe skazany. Kara ta zdawała się niektórym ludziom za łagodną i groziła powtórzeniem ego, c spotkało Vinuesa. Lecz prefekt nasz P. Copons przedsięwziął za wszelkie najdogodniejsze środki do zapewnienia spokoyności, iakoż nie była naruszona.

W Jaen i innych miejscach zasła z

powodu zaciągu do wojska nieślakie zdradźności, lecz te zaraz uśmierzone; w Valladolid tylko tyle młodzieź względem losowania okazała się nieposłuszną, iż wojsko musiało do niej dać ognia i kilku z niej raniło.

Wychodzący tu dziennik Francuzki Goniec utrzymuje, iż wyjąwszy Hiszpanię, wszędzie paunie teraz włększa tyrania niżeli w wieku 14 i 15ym.

Onegdaj przybył tu goniec z Ceuty z doniesieniem, że Cesarz Muley Soliman odwodzić chce Ceutę, dla widzenia ioy warowni. Gubernator żąda rozkazów, iak sobie ma postąpić, ponieważ Cesarz Muley ma zawsze okolo siebie 4000 wojska.

Podług doniesień z Kadyxu, korsarze południowoy Ameryki ciągle jeszcze pod tamtejszemi brzegami prowadzą rzecz swoią; jeden z nich zabrał niedawno o 3 mile, od przylądka Trafalgar Hiszpańską galere.

Z Meksyku donoszą, że Naczelnik powstańców Iturbides przymusił Wicekróla do zawarcia z nim rozejmu.

Z Bruxelli d. 15 Sierpnia.

Królewicowstwo Ichmośe Następca tronu i iego małżonka powrócili tu z Spa, a poseł Francuzki z Akwisgranu.

Xże Wellington wyiedzie zład w poniedziałek na oglądanie warowni w Namur i Charleroy. Ztamąd uda się do Peryża i po drodze odwiedzi poboiowisko Waterloo.

Mówią, iż poseł nasz w Paryżu, Baron Bagel, przybył tu dla naradzenia się względem zawrzeć się mającey umowy z Francyją, w celu bronięcia żeglugi na morzu śródziemnem przeciw Barbaryjskiam i innem rozbójniczym okrętom.

Z Włoch d. 6 Sierpnia.

Z Neapolu piszą, pod d. 12 Lipca: że wielkie upaty zabierały wiele ludzi z tamtejszey osady i szpitale zapelnione są choremi. Przez wysłanie kilku korpuzow do Kalabrii, wyiaśnia się przyczyna dla czego kilka batalionów Austriaków poszło ieszcze do Neapolu. W Kalabrii zeszło kilka potyczek pomiędzy ruchomemi kolumnami Austriaków i szałacemi się ieszcze bandami. Ruchome kolumny są dogodniejsze do utrzymania spokojności, niżeli stojące osady, podeważ pierwsze na każde zagrożone miejsce szypko udać się mogą. — Kolumna strzelców Tyrolskich przebiegła prowincyją Mazza w Sycylii, dla oczyszczenia iey z rabusiów. Działanie to uwiezonozona skutkiem zostało; hersztowie rabusiów Doggasparo i Palatuno znajduią się pomiędzy poymanemi.

W Liwornie kilkanaście domów Greckich wstrzymały swoje wypłaty, a z Lewantu nie przychodzi tam teraz żaden okręt.

Kże Następcą. W. Xięstwa Toskańskiego odbywa teraz podróż przez Szwaycaryją pod Imieniem Margrabi Coltano. Powrócił ztamtąd do Lombardy i ziedzie się potem z swoją małżonką na wyspach Boromejskich.

Bandera Szwedzka szanowana jest tak przez Turków, iako i Greków.

Angielska osada na wyspach Jonńkich powiększoną została do 7000 ludzi. Mięszkający chcą okazać niechęć swoją przeciw Anglikom, przyjęli lud przybytey tam niedawno Francuzkięy korpety z najwyższemi okrzykami radości, chociaź dawniay Francuzów niecierpieli.

Z Algieru piszą pod d. 19 Lipca: że Dey tamteyszy lekciał się okrętów Greckich, zaprzestał uzbierania korpuzow swoich okrętów. Powietrze morowe powiększyło się tam i umierało iaż na niecodziennie po 16 ludzi.

Ali Basza Janiny, który ściesto polączony jest z Grekami śpieszy z woyskiem swoim, dla zajęcia stanowiska obok głównego ich woyska. Pomiedzy Grekami panuje zapał bez granic; od 14 i 15 lat chłopcy chwytają oręż. — Zdaje się, że Angielska flotta zamysła zać stanowisko pod Tenedos, przez co zastoniłaby nieiako Dardanelle. Grecy i Angielscy kapitanie zdają się iedni drugich podstrzeżać; lecz pierwsi mają za sobą znaomość wod, miejsce do zarzucenia kotwic, i t.d. z większą szypkością podczas przeciwnego wiatru czynią obroty, niżeli Anghocy.

Z Livorna d. 6 Sierpnia.

Nadszedł tu list z Smirny, podług którego nieszczęśliwa to miasto przez wściekłość Turków prawie na pasty plac zamienione zostało. Codziennie przybywają tam nowe hordy pustoszących Azyatyków i nowe popełniają niegodności. Rzeź ciągle ieszcze trwa: morze pokryte jest porąbanemi zwłokami Greków. Wzięte saturnem miasto niewystawiało by tak okropnego widoku, iak teraz Smiroa, piękne to niegdy miasto. Do tego przydać ieszcze potrzeba dżuczającyy głód; uboga klasza ludzi niema kawałka chleba, i sama nędza pobudza ią do rabunku i palenia. Nie dosyć było na tych klęskach, potrzeba było, aby i morowe powietrze przemieszało się, które do reszty zniszczy to nieszczęśliwe miasto.

DODATEK

DO N^{RO} 70

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 2 WRZESNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 23 Sierpnia.

Gazeta Białoburgska pod d. 17 b. m. zawiera: Wczoraj o godzinie 6 z południa przybyli tu niespodziewanie na poważną radość Najjaśniejsi Cesarstwo nasi. N. Król Bawarski przybył także wczoraj do Berchtesgaden, przysłał tu Wielkiego Koniuszego swojego Barona Resching, i na przywiezione przez niego zaproszenie NN. Cesarstwo udali się dziś o godzinie w pół do ótej zrana do Berchtesgaden, z kąd N. Cesarzowa pojechała z N. Oycem swoim do Tegernsee, a N. Cesarz dziś w wieczór tu powrócił, którego obchodzą przez kilka dni cieszyć się będziemy.

Dzisiejszy Dostrzegacz Austriacki zawiera pod napisem: „Z Państwa Osmanów”, co następuje:

Podług doniesień z Stambułu poseł Rosyjski Baron Stroganoff, w skutek zechodzących między nim i Ministrami Porty układów, wyznaczył przez ostatnie swoje podanie na mocy rozkazu Dworu swojego czas do dania mu ostateczney odpowiadzi. Gdy czas ten upłynął, a Baron Stroganoff nie sądził się bydź do dalszych układów upoważnionym, posłał zatem d. 27 Lipca Reis-Effendemu notę, w której

oświadczył, iż zostawia Portcie wolność przestania swej odpowiedzi na ostatnią jego notę prosto do Ministerium Rosyjskiego, on zaś uda się tymczasem do Odesy i tam oczekiwać będzie dalszych rozkazów swojego Monarchy, i żądał do odjazdu swojego paszportów. Ministrowie Porty odmówili takich paszportów, z powodu, iż uniknąć pragną wszelkiego pozoru jakoby do postanowienia Pana Posła wpływali; lecz oświadczyć mu kazali, iż jeżeli przy swoim przedsięwzięciu obstawał, tedy do wszystkich dowódców na czarnem morzu wydane zostaną najwyższe rozkazy, aby go z całym jego poselstwem wolno przepuścili. Porta odstąpiła istotnie wyżey wzmiankowaną odpowiedź do Petersburga.

Tymczasem Baron Stroganoff wydał oświadczenie do wszystkich poddanych w państwie Tureckiem, aby podczas jego niebytności udawali się o opiekę do posła Austriackiego, który chętnie podjął się tej przysługi. — Przy odejściu ostatnich listów pod d. 5 Sierpnia Baron Stroganoff nie opuścił jeszcze Bujukderu.

Spokoynność publiczna nie była w Stambule po dawniejszych zdarzeniach dalej naruszoną.

D. 17 Sierpnia trzy Austriackie bańdrowskie okręty zawinęły do portu w Wenecyi. Przybyły one z Smirny, które miasto d. 13 i 21 Lipca opuściły. Według zeznania kapitanów, panowała tam ciągle spokojność; obecność okrętów obcych Mocarstw była dostateczną do zmniejszenia trwogitamtayszych Chrześcijań. Rzeczeni kapitanowie widzieli niedawno wyszłą z pod Dardanellów Turecką flotę w kanale pod Scio na kotwicach, i słyszeli, że Grecka Flotylla czyniła przygotowania do uderzenia na nią.

Do Redakcyi Gazety Krakowskiej.

ODPOWIEDZ

na Odpowiedź

PSZCZOŁKIE KRAKOWSKIEJ.

Z Gazety Krakowskiej Nr. 63 wiersz

HORACJUSZA

S... dum vitant vitia in contrarium ruunt.

Godzi się i należy prawdę mówić lub pisać — Tem więcej wolno kiedy rzecz idzie z wydawcą pisma publicznego wbrew prośpektu zawodzącym — Na głos prawdy wydawca poprawić się winen — Urażać się o nią w żadnym względzie nie przystoi — Nie tak postępcie Pszczółka Krakowska — Obrażona uwagami pod dnieniem 12 Sierpnia w Gazecie Krakowskiej podaniem nie oszczędziła iadu, a przesiłwszy własny dowcip szukała pomocy u Osta — Baykami prawda za głuszyć się nie da. — Sama będąc powódką

Pszczółka do tej piśmiennay wálki przez doniesienie w Telegrafie iakoby Dom blisko Franciszkanów do góry nogami został przewrócony, skarży się teraz, że z Ulem iey tak postąpić chciało — Jak nie podobna aby Dom nie mający nog i głowy mógł być przewróconym do góry nogami, tak spokojna być może Pszczółka, że iey Ul bez jednego z tych dwoyga podobnego przypadku nie dozna — Nie żądano znieszczenia Ula, życzoło sobie tylko lepszego okolo niego porządku — Chwalono go nawet kiedy nie wart był nagany — Niech zechce Pszczółka rozebrać swe piśemko, a jeżeli własną miłość ią nie odurzy, przyzna, że w niem lične wystowienie się, że związek rzeczy z deo, że myśli nie iasno tłumaczone, bo cały peryod od wiersza za poczynający się nie jest do zrozumienia. — wreszcie:

Powtarzam Pszczółko prawdę, wszak nią nikt

(nie grzeszy,

Ty musisz być podstrutkiem do dobrych pszczoł

(Rzeszy:

Miałś zbierać z najlepszych ziół, kwiatów

(stodyczce,

A przynosisz nam teraz z piotunu goryczce:

Każdy z nas na tem traci,

Zamiast Miodu piotun płaci —

Jeżeli ci brak zapasów, nie masz ianey rady,

Pisz nareszcie co mozesz, bayki, lub szarady,

Lecz czyjś prawdę, i zawsze z nią unikaj zwady.

K. M.

DONIESIENIA.

Wydał Policyi w Senacie Rządzącym wolnego niepodległego i ściśle neutralnego M. Kra: z powodu ucieczki z roboty publiczney w d. 20 b. m. Antoniego Gorzałczanego na lat 3 ciężkiego więzienia skazanego, zaleca się właścicielom Urzędem Policyjnym miasta Krakowa i tego okręgu, ściśle śledzenia wedle domieszczzonego po niżej opisu, i za wyśledzeniem odstawienia onegó pod straż wprost do tutajszych areztów kryminalnych. — W Krakowie d. 25 Sierpnia 1821 r.

Markiewicz, S. P

Konwiski, Sek: Wydz:

Opis. — Antoni Gorzałczany rodem z Brzyska Słomianego, obwodu Miechowskiego Województwa Krakowskiego, lat 26 liczący, katolik, wolnego stanu, wzrostu więcej jak szredniego, twarzy okrągłej bladej, oczów niebieskich, włosów ciemno-blond, nosa długiego.

Zgodność zawiadacza

Konwiski, Sen: Wydz:

W dniu 4 Września 1821 o godzinie 3 popołudniu w Krakowie na Kaźmierzu pod L. 267 odbędzie się licytacja w drodze egzekucyi Sądowej zatradowanego wapna i siostego w beczkach, niemniej kryp. Chcący licytować, raczą się w miejscu i terminie do licytacji wskazanym z gotowemi zgłosić pieniędzmi. — W Krakowie dnia 28 Siepnia 1821 r.

Hen: Salemoński, Kom: Sąd:

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — W skutek Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 27 Marca r. b. do L. 674 do powszechney podacie wiadomości, iż w dniu wszyszym Października r. b. i następnym na gruncie wsi Wyciaże odbywać się będzie licytacja Skarbowych Dębów na poiu w ilości sztuk 461, a to oddziałami po 5 sztuk wedle porządku w zatwierdzonym wykazie umieszczonego branych. Życzący sobie nabycia takowych w miejscu i czasie oznaczonym w przyzwoite wadium opatrzeni znajdować się zechcą, gdzie o warunkach zawiadomieni zostaną; przed terminem zaś licytacji w Biórze Intendenta Dóbr i Lasów Narodowych wspomniane warunki każdego czasu na żądanie okazane być mogą — W Krakowie d. 23 Siarpnia 1821 roku.

Kuciński.

Gadomski, S. W.

Miasteczko Dąbrowa w Cyркуle Tarnowskim, ma uprzywilejowanych Jarmarków kilkanaście, po między któremi odbywać się zwykły Jarmark na S. Michał na sprzedaż koni, wołów, i wszelkich Towarów. Aże ten czas Jarmarku jest bardzo dogodnym dla handlujaćcy publiczności, bo po ukończeniu żniwach, w tym czasie droga przystępna, zresztą długi przeciąg czasu bez Jarmarku, a dla handlu Jarmark jest nader potrzebny wjeści. A zatem, mieszkańcy Miasteczka Dąbrowy wspólnie z Dzieńdżicem tegoż miejsca, mają honor uprzejmie zaprosić Przeświałną Publiczność, tak Szanowne Obywatelstwo, jako też Stawetnych Kupców i Spekulantów, by raczyli iaskawie na dzień pierwszy Października r. b. tutaj się zgromadzić. — Zwierzchność miejscowa czuwać będzie ile możności nad bezpieczeństwem przez zaprowadzenie ściślego porządku, ostrożności i wygody dla przybyłych.

Mieszkańcy chcąc podnieść upadające Jarmarki, oświadczają Przeświałney Publiczności, iż szczególnie na ten czas Jarmarku, zapewniali przez lat trzy po sobie następujących, dać każdemu, kto tylko do którego bądź Domu zajdzie, bezpłatnie stajncie, stajnie, sklepy na Towary, dla Oberżystów stajncie i sklepy dla handlerzy konnych stajncie i stajnie bezpłatnie, niemniej zapewnią z swej strony wyuprzejmniejszą i urozędniącą grzecznością dla każdego przyjście, z prośbą: by tę ciłstrę mają Przeświałna Publiczność iaskawie i z dobrą chęcią raczyła przyjąć, a licznym zgromadzeniem to Miasteczko na czas ten Jarmarku obdarować. — Roku 1821.

Pisarz Tribunsłu I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu, podacie w mwał Art: 682 K. P. S. do publiczney wiadomości, iż połowa Domu w Kazimierzu Żydowskim między ulicami nazwanemi Placem Agim i Ciasną pod L. 197 w Gminie X. W. M. Krakowa przy Krakowie leżąca, Star: Leibla i Seliga Hönigów braci także zamieszkałych właina, na żądanie Ur. Józefa Kwasek Protokółisty Trib: I. Inst: W. M. Krakowa Cessyon-rvusza Summy przez cedenta W. Krzystofa Gierzmońskiego uczynionej, w Krakowie przy ulicy Kanowney pod L. 127 zamieszkałego, od którego Ur. Wincenty Szner Adwokat w Krakowie pod L. 255, teraz zamieszkały w Sądach słować będzie, przez publiczną licytacyją sprzedaną zostanie, a to z mocy Wyroku-bylej Polcyyi poprawczy Obwodu Krakowskiego tvchże Leibla i Seliga Hönigów braci na zaciącenie Summy 560 Złp. pod dniem 18 Lipca 1815 r. zezadłego, z uczciwictwa kładzieży sreber wynikłych, na rzecz W. Krzystofa Gierzmońskiego, zastulącego, który prawo swoje do osoby Ur. Józefa Kwaska, Aktem Urzędowym przed W. Rogalikiem Notaryusem pod dniem 15 Marca 1820 w Krakowie zeznanym, przeniósł, które; to jest: Wyrok i Cessya prawnie Dłużnikom wręczone zostały,

na zaspokojenie wyżej wspomnianej Summy Żłp. 560 w srebrney monecie wraz z procentem po pięć od sta od dnia 24 Lutego 1821 jako daty wręczonego wezwania zażętym, tudzież kosztami prawnem. — Zażęcie połowy Domu tego skutecznosc nowo zostało przez Ur. Henryka Salomońskiego Komornika w dniu 11 Maja 1821 r. Kopie Protokółu zażęcia, stósownie do przebiegu prawa. — P. Stanisławowi Peradowskiemu Woźnemu ustanowionemu Dózorcy. — Ur. Mięszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w. M. Kr. Okr. II. — P. Mączenskiemu Wójtowi Gminy X. w. M. Kr. — P. Szymonowi Adamkowi Kassierowi przy Kassie Głównej w. M. Krakowa i Dłużnikom Seligowi i Leiblowi Hönigom w Krakowie zamieszkałym przez Woźnego Jgnacego Życkiego przed zarejestrowaniem wręczonego zostały.

Tenże Protokół zażęcia w Księgi Hipoteczne w. M. Kr. i J. Okr. Vol: III. Księgi zażęciow na karcie 160 Nr. 26 dnia 19 Maja 1821 r. zss w Kancellaryi naszey Pisarza Trybunału w Księgę II. zażęciow nieruchomości od stronnicy 648 do 651 pod L. 73 dnia 1 Czerwca r. b. wpisanym został.

W Domie połowy tej mieszkałą Leibel i Selig Hönigowie bracia właściciele, tudzież Star Bryndza, jako Komera sędzący bezpłatnie.

Pierwsza publikacya warunków sprzedarzy w dniu 24 Lipca 1821 r. na Audyencyi Wys: Tryb: I. Inst: w. M. Krakowa, tudzież druga i trzecia według przepisu Art: 702 Kod: Post: Sąd: odbyły się, następnie zaś w dniu 22gim Września r. b. 1821 na Audyencyi tegóż Trybunału, o godzinie 10tey przedpołudniowej, odbędzie się licytacya przedtitanowca nieruchomości wyżej opisanej, której cena pierwszego wywołania w Summie 780 Żłp. jest ustanowioną. — W Krakowie d. 28 Sierpnia 1821.

Aliechowski, Pisarz.

Kommissya Woiewództwa Krakowskiego, uprzedzaie Expiracyą kontraktu dzierżawy dochodów z koszernego z dotem ostatnim Grudnia r. b. koniec swoy biorącego, upoważniona Reskryptem Kommissyi Rządowej przychodów i Skarbu z dnia 7 b. nr. Nr. 24470 do dalszego to jest, na rok przyszły 1822 tychże dochodów wydzierżawienia, przeznacza ninieyszym termin do odbyć się wtey mierze mający. Tacy na dzień 19 Września r. b. na której chcą mającym spomnianych dochodów w Woiewództwie Krakowskim nabycia wzywają się, aby na dniu powżęzy oznaczonym w Biorach Kommissyi Woiewódzkiej w Kielcach posiedzenie swe mającey będą osobnie bądź przez pełnomocników prawnie umocowanych stawić się zechcieli.

Właż cemu informują się zarazem iż:

1) Pretum si ci na pierwsze wystanie przy licytacyi podatku koszernego jest ilość dotychczasoway dzierżawy roczney, to jest Żłp. 111,840.

2) Kaźden chcący przystąpić do licytacyi przed iey rozpoczęciem windien jest na wadium przynajmniej jedno miesięczną Ratę dotychczas opłacaiającą się, to jest Żłp. 9320 złożyć w grubey monecie.

3) Więcey dajać (plus offerens) a zjad przy licytacyi utrzymuiący się winien będzie przed zawarciem kontraktu złożyć do kassy Głównej poborów w monecie grubey krajowey jedno miesięczną za Styczeń roku 1822 ratę, z summy rocznie na licytacyi postąpiowey, i jeszcze oprócz tego na zabezpieczenie Skarbu publicznego wstawić kaucyją przez złożenie gotowizny dwumiesięczney racie wyrownywaiącą lub też kaucyją hipotecznay, któraby zupełnie Skarbowi bezpieczeństwo stanowiła. Wreżenie nadmienia się, iż dalsze kondycie tak do licytacyi iako też do kontraktu są zwykłe, a szczególny ostatnim kontraktem obięte, o których kaźden licytowac chcący, kaźdego czasu w Biorach Kommissyi Woiewódzkiej zainformowanym bydź może. W końcu nadmienia się i to, że iak zwikłe przy wszelkich licytacyach dzierżaw Rządowych kondycie licytacyyne od daty protokółu podpisania plus offerenta, Skarb zaś Publiczny od zatwierdzenia kontraktu przez Wysoką Kommissyją Rządoway przychodów i Skarbu obowiewa. Aby więc termin ninieyszey licytacyi tym pewniey po Miastach dosiedł do publiczney wiadomosci, UUr. Burmistrze obwieszczenie to zwykłym sposobem zapublikują i dowody publikacyi Kommissyi Woiewódzkiej przed terminem nadeszłą. — W Kielcach d. 11 Sierpnia 1821 roku.

Za Prezosa (pod.) *Taczanowski.*
 Sekret: Jen: (pod.) *Zamoyski.*
 Za zgodność *Zamoyski.*